

ADA WAŁOWSKA
Ozimek

Elementy duchowości ekologicznej w encyklice papieża Franciszka *Laudato si'*

1. Wiara a ekologia – Ewangelia stworzenia - 2. Edukacja i duchowość ekologiczna

Wydawać by się mogło, że ekologia i duchowość to takie dwie skrajne dziedziny dotyczące ludzkiej egzystencji, które nie mają ze sobą nic wspólnego. Wiele osób zaangażowanych w ochronę środowiska deklaruje się jako osoby niewierzące, a troska o przyrodę, tj. rośliny, zwierzęta, wodę czy też powietrze, jest dla niej niejedną z nich zdecydowanie ważniejsza od ochrony życia ludzkiego od jego poczęcia po naturalną śmierć. Siły natury oraz żywioły bywają, zwłaszcza przez zwolenników współczesnego pogaństwa, w pewnym sensie ubóstwiane, przypisuje się im nadnaturalne moce górujące ponad człowiekiem.

Osoby deklarujące się jako wierzące natomiast niejednokrotnie żyją w pewnym „oderwaniu” od środowiska, nie przejmując się wcale, bądź prawie wcale, troską o dobro planety, bezrefleksyjnie wylewając litry wody, śmiejąc, czy też nie zwracając uwagi na segregowanie odpadów. Z przymrużeniem oka traktują oni osobę św. Franciszka z Asyżu, który już przed wiekami wykazywał się wyjątkową wrażliwością na stworzoną przez Boga naturę, zarówno tę ożywioną, jak i nieożywioną. Wydawać by się mogło także, że współczesnemu człowiekowi zdecydowanie bliższy jest kontakt z zaawansowanymi technologiami, maszynami czy też innego rodzaju urządzeniami, które to do pewnego stopnia są w stanie zastąpić jego naturalne zdolności, zaspokoić niektóre potrzeby, czy też dać mu substytut relacji z drugim.

Na gruncie tak zarysowanej, choć w dużym uproszczeniu, kondycji współczesnego świata przyszło nam skonfrontować się z nauczaniem Kościoła, wyrażonym w encyklice *Laudato si'* przez papieża Franciszka, który to w sześciu roz-

działach, krok po kroku przedstawia przejawy, przyczyny i skutki braku dbałości o nasz wspólny dom, jakim jest Ziemia. Papież porusza w niej m.in. kwestie związane z globalnym ociepleniem, zatraceniem różnorodności biologicznej, pokazuje wpływ człowieka na zaistniały kryzys ekologiczny, a także daje konkretne wskazówki, jak można wpłynąć na uzdrowienie zaistniałej sytuacji. Kluczowymi, z punktu widzenia osób wierzących, częściami niniejszej encykliki są jednak z całą pewnością rozdziały: drugi, zatytułowany *Ewangelia Stworzenia*, oraz szósty, noszący tytuł *Edukacja i duchowość ekologiczna*. Fundament teologiczny zawarty w rozdziale drugim zostanie w niniejszym artykule jedynie zasygnalizowany. Systematycznej analizie zostanie poddany natomiast rozdział szósty.

1. Wiara a ekologia – Ewangelia stworzenia

Nauka i religia są, według Franciszka, dziedzinami, które niosą ze sobą różnorodne i ubogacające podejście do rzeczywistości. Światło wiary jest więc konieczne, aby w sposób integralny było możliwe zbudowanie ekologii umożliwiającej naprawę tego, co zostało do tej pory przez ludzkość zniszczone¹. Aby głębiej pochylić się nad tą prawdą, papież przywołuje dwa opisy stworzenia świata zawarte w Księdze Rodzaju, przytaczając zawarte w nich prawdy dotyczące tego, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,26), a także to, że poprzez grzech utraciliśmy pierwotną jedność nie tylko z Bogiem i drugim człowiekiem, lecz także z całym stworzonym światem. Człowiek, zamiast „panować” (Rdz 1,28) oraz „uprawiać i doglądać” (Rdz 2,15), ziemię zaczął niszczyć².

Biblia w wielu fragmentach zwraca uwagę na poszanowanie stworzenia. Dzień szabatu ustanowiony został nie tylko z myślą o człowieku, ale także, „aby odpoczęły twój wół i osioł” (Wj, 23,12)³, a psalmy nieustannie sławią Boga Stwórcę (np. Ps 136,6), jak również rozbrzmiewa w nich zachęta, aby całe stworzenie, więc nie tylko człowiek, Go wielbiło:

Chwalcie Go, słońce i księżycu, chwalcie Go, wszystkie gwiazdy świecące. Chwalcie Go, nieba najwyższe i wody, co są ponad niebem, niech imię Pana wychwalają, On bowiem nakazał i zostały stworzone (Ps 148,3-5)⁴.

¹ FRANCISZEK, *Encyklika „Laudato Si”*, Watykan 2015 (dalej: LauS), nr 62–63.

² *Tamże*, nr 66.

³ *Tamże*, nr 68.

⁴ *Tamże*, nr 72.

Myśl, jaką w tym rozdziale podsuwa nam papież Franciszek, jest zwrócenie uwagi na zagrożenie płynące z popierania duchowości, która zapomina o Bogu jako wszechmocnym Stwórcy. Może to bowiem doprowadzić do oddawania czci boskiej potęgom ziemskim, czy też umieszczenia siebie w miejscu Boga, aż po chęć zniszczenia stworzonej przez Niego rzeczywistości. Najlepszą drogą do postawienia człowieka na właściwym miejscu jest ponowne przypomnienie postaci Boga jako jedyne go Stworzyciela i jedyne go Pana świata⁵. Mówiąc o Ewangelii Stworzenia, należy także pamiętać, że oprócz tego, że człowiek jest obrazem Boga, to także każde stworzenie ma swą określoną funkcję i żadne nie jest zbędne – cała materia jest znakiem miłości Boga⁶ i cały wszechświat ukazuje Jego niezmierny bogactwo⁷.

Punktem kulminacyjnym tego rozdziału jest zdecydowanie ostatni poruszony przez Franciszka wątek, w którym omawia on postawę Jezusa wobec stworzonego świata. W swoich wypowiedziach Jezus odwołuje się najpierw do wiary w Boga Stwórcę (por. Mt 11,25). Podkreślając prawdę, że Bóg jest Ojcem, zachęca uczniów do rozpoznawania ojcowskiej relacji Boga ze wszystkimi stworzeniami, pokazuje, jak każde z nich jest ważne w Jego oczach. Widać to m.in. we fragmencie Ewangelii wg św. Mateusza: „Przypatrzcie się ptakom podniebnym: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzy, a Ojciec wasz niebieski je żywi” (Mt 6,26)⁸. Ponadto inne wypowiedzi Jezusa objawiają Jego wrażliwość na piękno stworzonego świata: „Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo” (J 4,35); „Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn” (Mt 13,31-32)⁹. Jezus żył w pełnej harmonii z całym stworzeniem, nawet żywioły były Mu posłuszne (Mt 8,27). Franciszek zwraca uwagę na to, że chrześcijańskie rozumienie rzeczywistości wpisuje cały los człowieka w misterium Chrystusa, dla którego i w którym wszystko zostało stworzone (Kol 1,16). To On, wchodząc w stworzony świat, nieodwołalnie zjednoczył się z nim i nieustannie w nim działa¹⁰. Jak widać, chrześcijański styl życia zdecydowanie kieruje nas ku szeroko pojętej ekologii, rozumianej jako zachwyt i miłość wobec stworzonego przez Boga świata. Końcowy rozdział encykliki ukazuje konkretne obszary ducho-

⁵ *Tamże*, nr 75.

⁶ *Tamże*, nr 84.

⁷ *Tamże*, nr 86.

⁸ *Tamże*, nr 96.

⁹ *Tamże*, nr 97.

¹⁰ *Tamże*, nr 99.

wego rozwoju, a także zwraca uwagę na konieczność odpowiedniej edukacji, tak by nasze przeżywanie chrześcijaństwa mogło stać się jeszcze bardziej świadome i pełniej przeniknąć we wszystkie obszary życia.

2. Edukacja i duchowość ekologiczna

Ostatni, z sześciu rozdziałów encykliki Franciszka jest swoistym podsumowaniem całości tegoż dokumentu, w którym papież, łącząc elementy katolickiej nauki społecznej oraz teologii duchowości, daje wskazówki, jak należałoby kształtować edukację z zakresu ekologii oraz jak w tymże kontekście kształtować swoją własną duchowość.

Punktem wyjścia, od którego papież rozpoczyna swoje rozważania, jest wyrażenie konieczności całkowitej, fundamentalnej wręcz przemiany świadomości, której powinna zostać poddana cała ludzkość. Przemiana ta dotyczyć miałaby odnowienia świadomości wspólnego pochodzenia, wzajemnej przynależności oraz wspólnej dla wszystkich przyszłości. To, wedle papieża, wpłynie pozytywnie na rozwój nowych przekonań, postaw i stylów życia¹¹.

2.1. Nowy styl życia

Pierwszy z postulatów, który w omawianym rozdziale stawia przed nami papież, dotyczy kwestii „postawienia” na inny styl życia. Autor zwraca wpierrw uwagę na rynkową tendencję do tworzenia kompulsywnego mechanizmu konsumpcyjnego, który daje poczucie pozornej wolności, związanej z możliwością niemal nieograniczonej konsumpcji. Człowiek stając się coraz bardziej zachłanny, stara się dobrami materialnymi napełnić swoje puste serce, staje się egoistą, dla którego kwestia dobra wspólnego przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie. Stąd też papieskie wezwanie do zmiany stylu życia, która oprócz przemiany jednostki może powodować wywarcie presji na sprawujących władzę polityczną, gospodarczą czy też społeczną, co w konsekwencji miałyby pozytywnie wpłynąć na całość kondycji współczesnego świata¹².

W związku z tym, że omawiana encyklika adresowana jest nie tylko do katolików, lecz do każdego, komu leży na sercu troska o naszą planetę, w niniejszym rozdziale Franciszek odwołuje się nie tylko do dokumentów Kościoła czy też myśli niektórych świętych, ale także do *Karty Ziemi* – dokumentu wydanego przez ONZ. Papież przy-

¹¹ LauS 202.

¹² *Tamże*, nr 203.

pomina o wyrażonej w niej zachęcie do zejścia z drogi prowadzącej do destrukcji i wejścia na drogę „nowego początku”¹³. Jest to także zaproszenie do przewycięzania indywidualizmu, przełamania autoizolacji oraz skierowana do wszystkich zachęta, aby wziąć odpowiedzialność za dobro wspólne, jakim jest nasza planeta.

Kolejnym podjętym przez Franciszka tematem jest konieczność wychowania do przymierza między ludzkością a środowiskiem, które to wychowanie doprowadzić ma do wytworzenia w świadomości ludzkiej nowych nawyków. Ważne jest także, aby edukacja ekologiczna poszerzyła swoje cele. Zamiast tylko informować, powinna także umiejętnie oddziaływać na emocje, wolę i motywacje tych, do których jest skierowana. Nie wystarczy wszak sama tylko, oparta na prawie i normach, wiedza o tym, co dobre i złe (w ekologii i nie tylko), potrzebna jest także odpowiednia motywacja, aby można było wybierać dobro. Konsekwencje tego wyboru będzie można wówczas zobaczyć przede wszystkim w codzienności, kiedy przez niekiedy drobne rzeczy, takie jak zmniejszenie zużycia wody, korzystanie z publicznego transportu, czy też wyłączanie niepotrzebnego światła, będziemy wyrażali troskę o dobro całej planety. Falszywym jest tutaj przekonanie, że tego rodzaju wysiłki nic nie zmieniają, są one bowiem, jak pisze papież, rzuconymi ziarnami dobra, które zawsze owocują¹⁴.

Papież wskazuje na kilka istotnych obszarów edukacyjnych, w których powinna zostać prowadzona działalność ekologiczna. Są to m.in. szkoła, media i katecheza. Najważniejszą rolę pełni jednak edukacja w rodzinie, tam bowiem pielęgnowane są pierwsze nawyki miłości i troski o życie, czyli nauka właściwego korzystania z dóbr materialnych, poszanowanie ładu czy też ochrona wszystkich stworzeń. Ciekawym jest także fakt, iż papież zwraca uwagę na konieczność edukacji ekologicznej nie tylko w rodzinie, ale także w innych wspólnotach chrześcijańskich, w tym w seminariach duchownych czy też domach zakonnych. Edukacja w tych miejscach jest pojmowana przez niego przede wszystkim jako formowanie do odpowiedzialnej ascezy, naznaczonej wdzięcznością podziwiania świata oraz wrażliwością na kruchość środowiska i ubogich. Połączenie tych dwóch ostatnich elementów ukazuje nam integralne spojrzenie papieża na kwestię ekologiczną, w którym widoczna jest troska nie tylko o świat przyrody, ale i o drugiego człowieka. Inspirująca jest także myśl, by zwracać uwagę na piękno, pokochać je, a w konsekwencji kontemplować, gdyż jest to pomocne w wydostaniu się z utylitarystycznego pragmatyzmu i wynikającego z niego konsumpcjonizmu¹⁵.

¹³ *Tamże*, nr 207.

¹⁴ *Tamże*, nr 209–211.

¹⁵ *Tamże*, nr 213–215.

2.2. „Nawrócenie ekologiczne”

Kluczowym tematem podjętym przez Franciszka w omawianym rozdziale encykliki jest kwestia „nawrócenia ekologicznego”. Papież proponuje w sposób dość odkrywczy, aby troska o świat stała się naszą pasją. Kładzie także nacisk na konieczność wewnętrznego, mistycznego wręcz poruszenia motywującego nas i nadającego sens działalności, zarówno osobistej, jak i wspólnotowej, zmierzającej ku ochronie środowiska. Podkreśla fakt, że kryzys ekologiczny jest wezwaniem do wewnętrznego nawrócenia oraz zwraca uwagę na aktualny problem – mianowicie na to, że wielu zaangażowanych chrześcijan nierzadko drwi z troski o środowisko naturalne lub jest niechętnych do zmiany nawyków w tej kwestii. Jest to, zdaniem papieża, brak „nawrócenia ekologicznego”, które powinno być przecież konsekwencją ich osobistego spotkania z Jezusem. Za wzór tegoż nawrócenia papież ukazuje postać św. Franciszka z Asyżu. Odwołuje się też do wypowiedzi australijskich biskupów, którzy trafnie podkreślili konieczność pojednania ze stworzeniem oraz przeanalizowania własnego życia pod kątem tego, jak zaszkodziłoby mu naszym działaniem lub niezdolnością do niego. Jest to bardzo trafna intuicja, a „nawrócenie ekologiczne”, zważywszy na kondycję współczesnego świata, powinno być jednym z priorytetów codziennego rachunku sumienia. Kolejnym etapem powinno być uświadomienie sobie, że każde ze stworzeń w jakiś sposób odzwierciedla coś z Boga, oraz dążenie do poczucia jedności i braterstwa z całym otaczającym nas światem¹⁶. Widać w tym nauczaniu wyraźny zachwyt papieża Franciszka nad postawą swego patrona z Asyżu. Pozostaje nam mieć nadzieję i modlić się, aby ten entuzjazm i miłość do całego stworzenia udzielił się wszystkim ludziom.

W kolejnym punkcie papież zwraca uwagę na specyficzny dla chrześcijańskiej duchowości i alternatywny wobec współczesnego świata sposób rozumienia jakości życia, którego fundamentem jest uniknięcie obsesji na tle konsumpcji. Franciszek mówi tu o przekonaniu, że mniej znaczy więcej. Zwraca uwagę na fakt, iż nieustanne gromadzenie dóbr rozprasza serce i uniemożliwia docenianie każdej chwili¹⁷. Kieruje to nasze myśli ku Ewangelii, kiedy to Jezus zachęca, abyśmy skarby gromadzili w niebie, a nie na Ziemi (Mt 6,20), oraz gdy przestrzega, że bogatemu trudno będzie wejść do królestwa Bożego (Mk 10,23). Widać tu także wyraźne nawiązanie do myśli Sokratesa, który to przechadzając się po targu, z upodobaniem odkrywał, bez jak wielu rzeczy potrafi być doskonale szczęśliwy¹⁸.

¹⁶ LauS 216–221.

¹⁷ *Tamże*, nr 222–223.

¹⁸ A. DE MELLO, *Modlitwa żaby II*, tłum. B. Gawelda, B. Żak, Kraków 1992, s. 41.

Według papieża szczęście to umiejętność ograniczenia pewnych, ogłuszających nas potrzeb¹⁹. W wypowiedzi tej widać wyraźny ślad duchowości ignacjańskiej, z której przecież Franciszek się wywodzi. Chodzi o fundament *Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego, w którym czytamy:

Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony. Z tego wynika, że człowiek ma korzystać z nich w całej tej mierze, w jakiej mu one pomagają do jego celu, a znów w całej tej mierze winien się od nich uwalniać, w jakiej mu są przeszkodą do tegoż celu. I dlatego trzeba nam stać się ludźmi obojętnymi [nierobiącymi różnicy] w stosunku do wszystkich rzeczy stworzonych, w tym wszystkim, co podlega wolności naszej wolnej woli, a nie jest jej zakazane [lub nakazane], tak byśmy z naszej strony nie pragnęli więcej zdrowia niż choroby, bogactwa [więcej] niż ubóstwa, zaszczytów [więcej] niż wzgardy, życia długiego [więcej] niż krótkiego, i podobnie we wszystkich innych rzeczach. [Natomiast] trzeba pragnąć i wybierać jedynie to, co nam więcej pomaga do celu, dla którego jesteśmy stworzeni²⁰.

Jak widać, fragment z pism św. Ignacego doskonale koresponduje z przesłaniem omawianego rozdziału papieskiego dokumentu. Ukazuje podstawowy cel i sens życia człowieka oraz takie podejście do korzystania z dóbr materialnych, które pomoże człowiekowi w realizacji jego podstawowego powołania, jakim jest oddawanie chwały Bogu. Chociaż wydawać by się mogło, że cytat ten niewiele ma wspólnego z ekologią, to przecież oddawanie czci i miłość ku Bogu powinny iść w parze z miłością wobec tego, co zostało przez Niego stworzone.

Warto także zwrócić uwagę na to, w jaki sposób Franciszek integruje w swojej encyklice wątki społeczne i teologiczne z psychologicznymi. W 225. punkcie mówi o pokoju wewnętrznym, jaki związany jest z troską o środowisko i dobro wspólne, które, w chwili gdy są przeżywane w sposób autentyczny, odzwierciedlają zrównoważony styl życia i zdolność do zadziwienia światem, co prowadzi do pełni i głębi życia²¹. Papież okazuje się tu wnikliwym obserwatorem współczesnego, dotkniętego chorobami cywilizacyjnymi, świata, w którym ciągły pośpiech, hałas, niepokój i wielopłaszczyznowa niestabilność są doskonałym pretekstem do

¹⁹ LauS 223.

²⁰ I. LOYOLA, *Ćwiczenia duchowe*, http://www.madel.jezuici.pl/inigo/ignacy_cd.htm#_Toc110-55014 (23.05.2016).

²¹ LauS 225.

tęgo, aby odnaleźć w końcu utraconą harmonię z naturą, która to doprowadzi nas do kontemplacji oblicza Stwórcy – wszak „z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13,5).

Następnie papież po raz kolejny nawiązuje do zagrożenia konsumpcjonizmem, podając przy tym prostą receptę, w jaki sposób możemy choć trochę się przed nim ustrzec, kształtując przy tym w sobie postawę wdzięczności wobec otrzymanych od Boga darów. Jest nią powrót do zapomnianej często praktyki, jaką jest modlitwa dziękczynna przed i po posiłku²². Ta prosta rzecz uświadamia człowiekowi jego zależność od Boga oraz wzbudza w nim wdzięczność wobec tego, co od Niego otrzymał.

Kolejną ważną kwestią, podjętą przez papieża, jest skoncentrowanie się na braterskiej, bezinteresownej miłości, która ma prowadzić nas do ponownego odczucia, że jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni oraz że wspólnie odpowiadamy za świat i za siebie nawzajem. Powinno to motywować nas do bycia dobrym i uczciwym, dzięki czemu uda nam się stworzyć podwaliny nowego, lepszego świata. Za swoimi poprzednikami, Franciszek nawołuje do budowania „cywilizacji miłości”, postuluje także to, by miłość społeczna stała się fundamentem całego rozwoju politycznego, ekonomicznego i kulturowego, a drobne, codzienne gesty miłości i dobroci przyczyniły się do budowania kultury troski, która przeniknie całe społeczeństwo²³.

2.3. Tajemnica Boga w świecie

Ostatnie trzy paragrafy w sposób jeszcze bardziej bezpośredni kierują nas ku tytułowej „duchowości ekologicznej”. Rozpoczynają się one od zwrócenia uwagi na misterium, jakim jest umiejętność spotykania Boga w każdym, nawet najdrobniejszym elemencie świata. Przywołane tu pisma m.in. św. Bonawentury czy Jana od Krzyża ukazują nam wielowiekową wrażliwość Kościoła na mistyczne wręcz doświadczenie więzi, jaka istnieje między Bogiem a światem²⁴. Szczególnie ciekawa jest refleksja na temat sakramentów jako uprzywilejowanego sposobu, w jaki natura (tj. woda, olej, ogień, kolory) została przyjęta przez Boga i przemieniona w pośrednictwo życia nadprzyrodzonego oraz stała się narzędziem i znakiem, dzięki którym Bóg może objawiać nam swoją miłość i bliskość.

²² LauS 227.

²³ *Tamże*, nr 228–231.

²⁴ *Tamże*, nr 233–234.

Kulminacją tego jest z całą pewnością wcielenie Chrystusa, który stając się człowiekiem, uczynił Boga raz na zawsze uczestnikiem świata materialnego, a w Eucharystii wręcz pokarmem dla stworzenia. Jak pisze papież, Eucharystia stanowi centrum wszechświata, który to cały oddaje Bogu chwałę. Jest ona aktem kosmicznej wręcz miłości, jednocząc niebo i ziemię, obejmuje i przenika wszechświat. Dlatego też powinna być ona źródłem motywacji ukierunkowującej wierzących, aby byli godnymi opiekunami całego stworzenia. Z całą pewnością jest to cenna wskazówka duszpasterska, aby właśnie przy okazji Eucharystii pogłębiać ekologiczną świadomość chrześcijan, chociażby poprzez odpowiednie kazania czy też regularnie powtarzaną intencję modlitwy wiernych. Ważną rolę odgrywa tu także świadome przeżywanie niedzieli jako dnia uzdrowienia relacji człowieka z Bogiem, z samym sobą, z innymi i ze światem, co kieruje naszą uwagę także ku wartościom odpoczynku i świętowania²⁵. W duchowość ekologiczną z pewnością wpisana jest także troska nie tylko o świat i otaczające nas stworzenie, ale także o własny organizm, aby wypoczęty i odnowiony człowiek mógł każdego dnia na nowo podejmować powierzone mu zadania.

Nie mogło zabraknąć w papieskim dokumencie nawiązania do tajemnicy Trójcy Świętej, w którą wiara prowadzi do świadomości, że cała stworzona rzeczywistość ma w sobie jej znamiona. Nawiązując po raz kolejny do św. Bonawentury, Franciszek ukazuje nam prawdę, że każde stworzenie nosi w sobie trynitarną strukturę, która jest tak realna, iż gdyby nie nasze ograniczone spojrzenie, mogłaby być kontemplowana. Także świat, stworzony na obraz i podobieństwo relacyjnego Boga, jest siecią relacji. Należałoby więc dążyć do takiej dojrzałości w wierze, która pozwoliłaby nam w pełni czerpać z tajemnicy Trójcy oraz żyć w komunii z Bogiem i całym stworzeniem²⁶.

Swoje miejsce w dokumencie znalazła także Maryja, która jako Niewiasta oblezona w Słońce, mająca pod swoimi stopami księżyc, a na głowie wieniec z gwiazd, jest niewątpliwie Matką i królową całego stworzenia. Jej oblubieniec, św. Józef, będąc wzorem opiekuna nie tylko Świętej Rodziny, ale i całego Kościoła, jest dla nas przykładem tego, jak odpowiedzialnie i troskliwie powinniśmy chronić świat, który został nam powierzony przez Boga²⁷.

Encyklikę wieńczy wątek eschatologiczny, dzięki któremu można na nowo uświadomić sobie o odwiecznym przeznaczeniu człowieka, jakim jest oglądanie Boga twarzą w twarz oraz możliwość nieustannego odkrywania całego stworzo-

²⁵ *Tamże*, nr 235–237.

²⁶ *Tamże*, nr 238–240.

²⁷ *Tamże*, nr 241–242.

nego wszechświata. Aby wzbogacić przygotowanie do tej pełni, papież pozostawia na koniec dwie modlitwy, w których nie tylko można wyrazić Bogu zachwyt i wdzięczność za Ziemię, ale również mogą być pomocne w uświadomieniu sobie osobistej odpowiedzialności i powołania do gorliwego zabiegania o piękno i dobro stworzenia.

*

Laudato si' jest bez wątpienia dokumentem nowatorskim, odkrywczym, wręcz proroczym. Franciszek w sposób precyzyjny ukazuje w nim nie tylko kondycję współczesnego świata i człowieka, ale także kondycję ludzkiej duszy. Wśród licznych przyczyn kryzysu ekologicznego, na pierwszy plan wysuwa się tutaj zerwanie, czy wręcz porzucenie Boga przez człowieka. Poprzez niewłaściwą hierarchię wartości i stawianie siebie w centrum świata, człowiek zapomniał o swojej pierwotnej zależności od Boga Stwórcy. Konsekwencje tego zerwania okazały się fatalne zarówno dla świata, natury, całego środowiska, jak i w końcu samego człowieka. Jedynym wyjściem z zaistniałej sytuacji jest próba przywrócenia utraconej jedności człowieka z Bogiem, człowieka z człowiekiem i człowieka ze światem. Zrealizować się to może nie tylko poprzez zmianę stylu życia i wprowadzenie weń nawyków, które pomogą uzdrowić kondycję planety, ale przede wszystkim poprzez „nawrócenie ekologiczne”. Dzięki temu na nowo będzie można spojrzeć na świat jako na dzieło Boga, o które ludzie, jako istoty stworzone na Jego obraz i podobieństwo, są powołani się troszczyć.

Wracając do początku niniejszego artykułu, gdzie zostało postawione pytanie, czy ekologia i duchowość mogą mieć jakieś punkty styeczne, należy odpowiedzieć, że zdecydowanie tak. Świadczą o tym szczególnie treści zawarte w drugim i szóstym rozdziale omawianego dokumentu papieskiego, które uwrażliwiają na obecność Boga w stworzeniu, a dzięki którym można na nowo odkryć świat jako dzieło Boga. Ponadto wzorem pierwszego człowieka można uświadomić sobie swoje własne powołanie nie do panowania nad stworzeniem, ale do pielęgnowania i troszczenia się o świat stworzony przez Boga.

*

Literatura

FRANCISZEK, *Encyklika „Laudato si'”*, Watykan 2015.

LOYOLA I., *Ćwiczenia duchowe*, http://www.madel.jezuici.pl/inigo/ignacy_cd.htm#_Toc11055014 (23.05.2016).

MELLO A. DE, *Modlitwa żaby II*, tłum. B. Gawęda, B. Żak, Kraków 1992.

*

Streszczenie: Duchowość i ekologia to dwie, wydawać by się mogło, skrajne dziedziny życia. Encyklika *Laudato si'* jednakże przeczy tej tezie, ukazując ich integralność. Papież ukazuje w niej przyczynę narastającego wciąż kryzysu ekologicznego, jaką jest zerwanie relacji z Bogiem Stwórcą. Brak miłości do Niego skutkuje brakiem miłości do stworzonego przezeń świata, czego konsekwencją jest nie tylko narastające zanieczyszczenie środowiska czy też brak wody pitnej, lecz także wzmożony niepokój, wzrost chorób cywilizacyjnych, ciągły pośpiech czy hałas. Rozwiązaniem, jaki proponuje papież, jest w tej sytuacji tzw. nawrócenie ekologiczne, które pomoże właściwie ustawić hierarchię wartości, w konsekwencji doprowadzając do uzdrowienia naszej relacji z Bogiem, drugim człowiekiem, a w konsekwencji kondycji całego otaczającego nas świata.

Słowa kluczowe: duchowość, ekologia, papież Franciszek, *Laudato si'*, „nawrócenie ekologiczne”.

Abstract: Elements of the ecological spirituality in the encyclical letter of Pope Francis *Laudato si'*. Spirituality and ecology appear to be two extreme areas of life, but the encyclical letter by Pope Francis *Laudato si'* is not in agreement with this thesis and thus shows integrity in the matter. The Pope points out the reason for the increasing ecological crisis. This reason, is the breaking up of the relation with God-Creator. The lack of love to Him which makes us not love the world that He created, and that is why there are many problems, e.g. Civilization sicknesses, noise, haste, unrest, pollutions, lack of clean water, etc. The only solution is “ecological conversion”, which helps us to build the right values hierarchy and consequently brings about a return to healing our relationship with God, with other people and finally healing the condition of the world.

Keywords: spirituality, ecology, Pope Francis, *Laudato si'*, “ecological conversion”.